



# The Holy See

---

PAPIEŻ FRANCISZEK

**ANIOŁ PAŃSKI**

*Plac św. Piotra  
Niedziela, 23 lipca 2023 r.*

**[Multimedia]**

---

*Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!*

Dziś Ewangelia przedstawia nam przypowieść o ziarnie i chwacie (*Mt 13, 24-43*). Rolnik, który posiał dobre ziarno na swoim polu, odkrywa, że nieprzyjaciół w nocy zasiał chwast, roślinę wyglądem bardzo zbliżoną do pszenicy, ale zachwaszczającą.

W ten sposób Jezus mówi o naszym świecie, który w rzeczywistości jest *wielkim polem*, gdzie Bóg zasiewa pszenicę, a zły duch chwast, tak więc rosną razem dobro i zło. Dobro i zło rosną razem. Widzimy to na podstawie kronik, w społeczeństwie, a także w rodzinie i w Kościele. A kiedy obok dobrego ziarna zauważamy złe ziarno, mamy ochotę wyrwać je od razu, żeby „oczyścić pole”. Ale Pan dziś nas przestrzega, że chęć zrobienia tego to pokusa – nie można stworzyć świata doskonałego i nie można czynić dobra, niszcząc pochopnie to, co niedobre, gdyż powoduje to gorsze skutki; dochodzi do tego, że — jak to się mówi — „wylewa się dziecko z kąpielą”.

Istnieje jednak inne pole, gdzie możemy zrobić porządek – *pole naszego serca*, jedyne, w którym możemy interweniować bezpośrednio. Również w nim są pszenica i chwast, a wręcz właśnie stamtąd jedna i drugi rozprzestrzeniają się na wielkim polu świata. Bracia i siostry, nasze serce jest w istocie polem wolności; nie jest sterylnym laboratorium, ale przestrzenią otwartą i dlatego wrażliwą. Żeby je uprawiać jak należy, trzeba z jednej strony troszczyć się wytrwale o delikatne pędy dobra, z drugiej rozpoznawać i wykorzeniać rośliny zachwaszczające, w odpowiedniej chwili. A zatem spójrzmy w głąb siebie i przeanalizujmy trochę to, co się dzieje, co we mnie wzrasta, co

rośnie we mnie dobrego i złego. Istnieje dobra metoda, żeby to robić – nazywa się rachunek sumienia - jest to przyjrzenie się, co wydarzyło się dziś w moim życiu, co poruszyło moje serce i jakie podjąłem decyzje. A to służy właśnie do rozpoznania, w świetle Boga, gdzie są chwasty, a gdzie jest dobre ziarno.

Po polu świata i polu serca jest trzecie pole. Możemy je nazwać *polem bliźniego*. Są to osoby, z którymi obcujemy na co dzień i które często osądzamy. Z jaką łatwością rozpoznajemy ich chwasty, jak bardzo lubimy „obsmarowywać” innych! A jak trudno jest, przeciwnie, umieć dostrzec w nich dobre ziarno, które wzrasta! Pamiętajmy jednak, że jeśli chcemy uprawiać pola życia, ważne jest, by poszukiwać przede wszystkim dzieła Bożego – nauczyć się dostrzegać w innych, w świecie i w samych sobie piękno tego, co posiał Pan, pszenicę skąpaną w słońcu, z jej złocistymi kłosami. Bracia i siostry, prosimy o łaskę, abyśmy umieli dostrzegać to w nas, a także u innych, zaczynając od tych, którzy są blisko nas. To nie jest spojrzenie naiwne, to jest spojrzenie pełne wiary, gdyż Bóg, Rolnik wielkiego pola świata, lubi patrzeć na dobro i pozwalać, by wzrastało, aż po świętowanie żniw!

Zatem również dziś możemy sobie zadać parę pytań. Z myślą o *polu świata*: czy umiem przezwyciężyć pokusę „wkładania wszystkiego do jednego worka”, oczyszczania pola innych przez moje osądy? A także, z myślą o *polu serca*: czy jestem uczciwy, szukając w sobie chwastów, i zdecydowanie wrzucam je w ogień Bożego miłosierdzia? A z myślą o *polu bliźniego*: czy potrafię mądrze dostrzegać to, co dobre, nie zniechęcając się ograniczeniami i powolnością innych?

Oby Maryja Dziewica pomagała nam pielęgnować cierpliwie to, co Pan zasiewa na polu życia, na moim polu, na polu bliźniego, na polu wszystkich.

---

### **Po modlitwie *Anioł Pański*:**

Drodzy bracia i siostry, dzisiaj, podczas gdy wielu młodych ludzi przygotowuje się do wyjazdu na Światowy Dzień Młodzieży, obchodzimy Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych. Dlatego są przy mnie młody człowiek i babcia – wnuk i babcia. Oklaski dla obojga! Bliskość tych dwóch Dni niech będzie zachętą do umacniania przymierza między pokoleniami, które jest tak bardzo potrzebne, bowiem przyszłość buduje się razem, dzieląc się doświadczeniami i przy wzajemnej trosce ludzi młodych i osób w podeszłym wieku. Nie zapominajmy o nich. I uczcijmy oklaskami wszystkich dziadków i wszystkie babcie! Głośno!

Tutaj i w wielu krajach zachodzą ekstremalne zjawiska klimatyczne – z jednej strony wiele regionów jest objętych niezwykle silnymi falami upałów i dotkniętych wyniszczającymi pożarami; z drugiej – w wielu miejscach występują gwałtowne ulewę i powodzie, jak te, które w minionych

dniach dotknęły Koreę Południową – wyrażam bliskość tym, którzy cierpią i tym, którzy pomagają ofiarom i przesiedleńcom. A proszę, raz jeszcze apeluję do odpowiedzialnych za narody o podjęcie konkretniejszych działań, żeby ograniczyć zanieczyszczające emisje – jest to palące wyzwanie i nie można odkładać tego na później, dotyczy wszystkich. Chrońmy nasz wspólny dom!

A teraz pragnę zwrócić uwagę na dramat, który nadal trwa dla migrantów w północnej części Afryki. Tysiące osób wśród nieopisanych cierpień jest uwięzionych i opuszczonych od tygodni na obszarach pustynnych. Zwracam się z apelem, w szczególności do przywódców państw i rządów europejskich oraz afrykańskich, aby niezwłocznie ratować tych braci i siostry i udzielić im pomocy. Oby Morze Śródziemne nie było już nigdy więcej sceną śmierci i okrucieństwa. Oby Pan oświecił umysły i serca wszystkich, wzbudzając uczucia braterstwa, solidarności i gościnności.

I módlmy się nadal o pokój, w szczególności dla umiłowanej Ukrainy, która wciąż doświadcza śmierci i zniszczenia, jak to niestety stało się również tej nocy w Odessie.

Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z Włoch i z wielu krajów, w szczególności przybyłych z Brazylii, z Polski, z Urugwaju... Jest ich bardzo wielu! Także uczennice z Buenos Aires i wiernych z diecezji legnickiej w Polsce. Pozdrawiam również grupę rowerową „Quarant’anni dopo” (Czterdzieści lat później) z Cogorno, uczestników inicjatywy „Pedalar pela Paz” (Pedałować dla pokoju) i dzieci, goszczone przez niektóre gminy w Lacjum.

Wszystkim wam życzę miłej niedzieli i proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. A także módlmy się za tę babcię i tego wnuczka, i za wszystkich dziadków z wnukami.

Dobrego obiadu i do zobaczenia!